



O przeciwnościach

Za umysłem idą rzeczy.
Umysł je wie, umysł je tworzy.
Kto z umysłem zbrukany
będzie mówił lub czynił,
pobiegnie za nim cierpienie
jak koło śladem wołu. (1)

Za umysłem idą rzeczy.
Umysł je wie, umysł je tworzy.
Kto z umysłem przejrzystym
będzie mówił lub czynił,
pobiegnie za nim szczęście
niczym cień nieodstępny. (2)

Jedni spętani są myślą,
że ktoś ich obraził, uderzył,
pokonał i ograbił.
Nie gaśnie ich nienawiść. (3)

A innych myśl ta nie pęta,
że ktoś ich obraził, uderzył,
pokonał i ograbił.
Ucisza się ich nienawiść. (4)

Wszak nienawiści nigdy
nie zgasi się nienawiścią.

Brak nienawiści ją gasi
— taka jest Rzecz odwieczna. (5)

Inni znowu nie wiedzą,
że wszystkich nas koniec czeka.
Lecz cichną utarczki ludzi,
którzy to rozumieją. (6)

Kto patrzy za tym, co miłe,
kto w zmysłach sobie folguje
i miary w jadle nie zna,
niemrawy jest i bezsilny,
Śmierć*⁷ właśnie tego powali
jak wichur słabe drzewo. (7)

Kto za tym, co miłe, nie patrzy,
kto opanował swe zmysły,
kto poznał miarę w jadle,
kto ufny jest i gotowy,
tego Śmierć nie powali
jak wichur skalistej góry. (8)

Kto — choć od zmas jest niewolny
— w kolor szafranu się spowił*,
niewstrzeźliwy, bez prawdy,
ten nań nie zasługuje. (9)

A ten, kto wypluł skalania*,
kto mocno na cnotach się skupił,

⁷ Słowa lub frazy zaznaczone w ten sposób są objaśnione w przypisach końcowych.

O przeciwnościach

opanowany, zna prawdę,
ten zasługuje na szafran. (10)

Ci, co widzą sens tam, gdzie go nie ma,
a w braku sensu sens dostrzegają,
nie znajdują sensu, gdyż się pasą
na pastwisku fałszywych idei*. (11)

Ci, co w sens w tym, co sensowne, widzą,
a brak sensu tam, gdzie go nie ma,
właśnie ci znajdują sens, gdyż się pasą
na pastwisku prawdziwych idei. (12)

Jak dom o słabym poszyciu
deszcze na wskroś przenikają,
tak namiętność przenika
umysł niewyrobiony. (13)

Jak domu o mocnym poszyciu
deszcz nie może przeniknąć,
tak nie przeniknie namiętność
umysłu ukształtowanego. (14)

Za życia się smuci, po śmierci się smuci
taki, co źle czyni, tu i tam się smuci,
smuci się, cierpi udreńki,
gdy widzi swe czyny zbrukane. (15)

Za życia się cieszy, po śmierci się cieszy
taki, co dobrze czyni, i tu, i tam się cieszy,
cieszy się, jest pełen radości,
gdy widzi swoje czyste czyny. (16)

Ślad Rzeczy (Dhammapada)

Za życia cierpi i po śmierci cierpi
taki, co źle czyni, i tu, i tam cierpi,
doznaje cierpienia na myśl, że źle czynił,
coraz więcej cierpi na szlaku złych narodzin. (17)

Za życia szczęśliwy, po śmierci szczęśliwy
taki, co dobrze czyni, i tu, i tam jest szczęśliwy,
szczęśliwy jest na myśl, że dobrze czynił,
rośnie jego szczęście na szlaku dobrych narodzin. (18)

Jeśli nawet by dużo świętych dzieł recytował,
lecz zgodnie z nimi by nie działał, nieopatrzny,
byłby niczym pasterz, co cudze krowy liczy.
Nie będzie miał udziału w pustelniczym stanie. (19)

Nawet gdy dzieł świętych niewiele recytuje,
lecz podąża za Rzeczą wedle jej prawideł,
porzuciwszy namiętność, nienawiść, omroczenie,
poznając jak należy, z myślą całkiem wolną,
nie biorąc nic dla siebie ni tutaj, ni po śmierci.
On bierze udział w pustelniczym stanie. (20)



O czujności

Czujność to nieśmiertelne miejsce,
jej brak jest miejscem śmierci.
Ci, co są czujni, nie umierają.
Niedbali zaś są jak martwi. (21)

W ten sposób mądrzy akuratnie
w czujności się rozeznali,
w czujności radość znajdują,
na pastwisku szlachetnych* bawiąc. (22)

Mądrzy, co nieprzerwanie medytują,
bez ustanku, niezłomni w wysiłku,
mogą zgaśnięcia dotknąć
— odpoczynku po zakończonej drodze*. (23)

Rośnie sława tych, którzy się starają,
o czystych czynach, działających z rozwagą,
którzy powściągną się, medytują, są czujni,
którzy zgodnie z Rzeczą żyją. (24)

Staraniem i czujnością,
powściągnięciem i opanowaniem
mądry buduje sobie wyspę,
której fale powodzi nie zaleją. (25)

Głupi ludzie, niemądrzy
oddają się niedbałości,

a mądry czujności strzeże
jak skarbu najlepszego. (26)

Nie oddaj się niedbałości,
rozkoszy pragnień spełniania.
Wszak czujny, gdy medytuje,
ogromne szczęście zdobywa. (27)

Kiedy mądry czujnością
niedbałość precz odpędził,
do zamku wiedzy wkracza
i bez smutku na smutne istoty
patrzy — jakoby ze szczytu góry
— na tych głupców na ziemi. (28)

Czujny wśród roztargnionych,
nieśpiący między śpiącymi,
mądry biegnie do przodu,
jak koń rączy powolne przegania. (29)

Przez czujność Szczodrobliwy*
stał się pierwszym wśród bogów.
To czujność wysławiają,
pogardzając jej brakiem. (30)

Jałmużnik* czujności oddany,
co widzi grozę w niedbalstwie,
idzie jak ogień, spalając*
więzy drobne i wielkie. (31)

Jałmużnik czujności oddany,
co widzi grozę w niedbalstwie,
nie będzie już w stanie się cofnąć.
Stanie o krok od zgaśnięcia. (32)



O umyśle

Jak strzał wytwórca strzałę
mędrzec nastawia umysł
drżący, chwiejny, niełatwo
strzec go i w ryzach utrzymać. (33)

Jak ryba na suchą ziemię
ze swej siedziby rzucona,
tak samo miota się umysł,
by uciec przed światem Śmierci. (34)

Dobrze okiełznać jest umysł,
niepowstrzymany, lotny,
co bieży tam, gdzie zapagnie.
Umysł w ryzach szczęście przynosi. (35)

Niech mądry strzeże umysłu,
niepochwytnego, zwiewnego,
co bieży tam, gdzie zapagnie.
Umysł pod strażą szczęście daje. (36)

Ci, co strzegą umysłu,
co w dal samotnie bieży,
bezielesny, w pieczarze skryty*,
uwolnią się z sideł Śmierci. (37)

Nie spełni się mądrość tego,
kto umysł ma niestabilny
kto nie zna prawdziwej Rzeczy,
a jego spokój — niestały. (38)

Strach nie dosięgnie tego,
czyj umysł jest niewzruszony,
kto nie zamarł, kto stale czuwa,
kto cnotę i grzech porzucił. (39)

Wiedząc, że niczym dzban jest ciało,
wzmacniając swój umysł jak twierdzę,
orężem mądrości niech walczy ze Śmiercią,
niech strzeże zwycięstwa — bezdomny. (40)

Niestety, już wkrótce to ciało
będzie leżeć na ziemi
porzucone, bez świadomości,
bez celu — jak kawał drewna. (41)

Nie zrobi tyle zła wróg wrogowi,
przeciwnik przeciwnikowi,
ile zła człowiekowi uczyni
źle nastawiony umysł. (42)

Ani matka, ani też ojciec,
ani też inni krewni
nie dadzą mu tyle dobra,
co umysł nastawiony właściwie. (43)